



Sygn. akt III KK 195/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy (przewodniczący)  
SSN Józef Szewczyk (sprawozdawca)  
SSN Dariusz Świecki

Protokolant Łukasz Biernacki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 244a § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 czerwca 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego na korzyść

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w G.

z dnia 19 maja 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem zaocznym z dnia 19 maja 2014 r., sygn. akt II K .../14, Sąd Rejonowy w G. uznał oskarżonego M. M. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 244a k.k. i za to przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby, oddając go w tym okresie pod dozór kuratora sądowego. Na podstawie

art. 72 § 2 k.k. i art. 49 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 1000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego poniesione przez Skarb Państwa wydatki w kwocie 40 zł, a na podstawie art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył oskarżonemu na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 180 zł.

Wyrok ten nie został zaskarżony przez strony i uprawomocnił się w dniu 24 lipca 2014 r.

Od powyższego wyroku zaoczno kasację na korzyść skazanego M. M. wniósł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa karnego procesowego, tj. art. 6 k.p.k., art. 139 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) i art. 479 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) polegające na błędnym uznaniu, że dwukrotnie awizowane i niepodjęte w terminie wezwanie do stawiennictwa na rozprawę, wysłane na adres zamieszkania oskarżonego, zostało mu doręczone i że zaistniały warunki do rozpoznania sprawy pod nieobecność oskarżonego, a następnie wydania wyroku zaoczno, w sytuacji gdy oskarżony w tym czasie był pozbawiony wolności, co w konsekwencji pozbawiło go prawa do obrony. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja jest oczywiście zasadna.

Nie ulega wątpliwości, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w G., w sprawie o sygn. akt II K .../14, doszło do rażącego naruszenia prawa M. M. do obrony, poprzez pozbawienie go możliwości osobistego udziału w rozprawie głównej na skutek błędnego przyjęcia, że został on prawidłowo poinformowany o jej terminie i miejscu.

Zgodnie z art. 479 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) w postępowaniu uproszczonym, w sytuacji nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego prawidłowo powiadomionego o terminie rozprawy, sąd mógł orzekać

pod nieobecność oskarżonego wyrokiem zwykłym, pod warunkiem jednakże, że obecny na rozprawie był jego obrońca. Gdy zaś prawidłowo powiadomiony obrońca nie stawił się, lub gdy oskarżony nie miał obrońcy – orzec wyrokiem zaocznym. Orzekanie wyrokiem zaocznym było zatem wykluczone, gdy nie powiadomiono lub nieprawidłowo powiadomiono oskarżonego lub jego obrońcę o terminie rozprawy, co stało się powodem ich niestawiennictwa.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że zawiadomienie o terminie rozprawy przed Sądem Rejonowym w G. wraz z odpisem aktu oskarżenia zostało wysłane do oskarżonego M. M. na ostatni wskazany przez niego adres zamieszkania. Zawiadomienie to, po podwójnym awizowaniu w dniach 9 kwietnia 2014 r. oraz 17 kwietnia 2014 r., wróciło z adnotacją „nie podjęto w terminie”, a zarządzeniem z dnia 19 maja 2014 r. zostało uznane za doręczone (k. 54).

Z protokołu rozprawy, która miała miejsce w dniu 19 maja 2014 r. i na której zapadł kwestionowany wyrok wynika, że w rozprawie tej nie uczestniczył oskarżony (k. 55). Sąd Rejonowy w G. rozpoznał jednak sprawę, uznając jego zawiadomienie o terminie rozprawy za prawidłowe. Sąd uznał nieobecność oskarżonego na rozprawie za nieusprawiedliwioną i na podstawie art. 479 § 1 k.p.k. postanowił prowadzić postępowanie bez jego udziału i odczytać wyjaśnienia oskarżonego. Po przeprowadzeniu przewodu sądowego i po ujawnieniu dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, Sąd Rejonowy wydał wyrok zaoczny, skazując M. M. za zarzucane mu w akcie oskarżenia czyny.

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym w G. oskarżony M. M. nie korzystał z pomocy obrońcy. Bezspornym jest, że już od dnia 1 marca 2014 r. M. M. nieprzerwanie był pozbawiony wolności i przebywał w Areszcie Śledczym w W. (k. 21 akt wykonawczych, k. 71-78). Zatem wysłanie zawiadomienia o terminie rozprawy w dniu 19 maja 2014 r. na adres miejsca zamieszkania oskarżonego, a następnie uznanie go za prawidłowo doręczone, nie spełniało wymogu należytego powiadomienia o terminie czynności procesowej, w której M. M. miał prawo uczestniczyć i nie dawało dostatecznych podstaw do zastosowania instytucji przewidzianej w art. 139 § 1 k.p.k. Fakt pozbawienia oskarżonego wolności nie mógł być bowiem utożsamiany z własną decyzją oskarżonego o zmianie miejsca

zamieszkania, czy zaniechania tam pobytu, o której obowiązany był zawiadomić organ prowadzący postępowanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., III KK 257/02, R-OSNKW 2003, poz. 2535; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2006 r., V KK 495/05, LEX nr 193092).

W konsekwencji uznać należy, że w rozpoznawanej sprawie nie zostały zrealizowane przesłanki do wydania przez sąd pierwszej instancji wyroku zaocznego.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w sprawie doszło do rażącej obrazy przepisów prawa procesowego, wskazanych w skardze Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego. Takie rażące naruszenie prawa miało przy tym istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, bowiem ograniczało oskarżonego w realizacji jego prawa do obrony. Uchybienia tego nie mógł przy tym sanować fakt nie poinformowania przez skazanego o pozbawieniu wolności, ani okoliczność, że z przyczyn niezależnych fakt ten nie był znany Sądowi pierwszej instancji.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 maja 2014 r. i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

eb